

Do czytelnika

Na dość rozległym obszarze, leżącym w środkowym biegu rzek Orlanki i Łoknicy — dopływów Narwi, przed wiekami ulokowały się osady ludzkie, które w chrześcijańskiej dobie dały początek prawosławnej parafii Pasyнки. Wspomniane rzeki, zasilane przez liczne źródła, od dawien dawna dawały wiele życiodajnych soków omawianym terenom. Ich czyste wody obfitowały w ryby, szeroką dolinę Orlanki porastały bujne trawy łąkowe, bystry nurt Łoknicy i jej wysokie brzegi zachęcały do stawiania młynów. Jeden z takich młynów, teraz napędzany energią elektryczną, do dziś zachował się przy wsi Łoknicy.

Rozwojowi tych okolic sprzyjało także dobre sąsiedztwo. Niedaleko przecież znajdowała się bogata okolica bojarów Hryniewiczów (Hryniewickich), dawniej w całości ruska i prawosławna, a także starodawny Bielsk, najważniejsze miasto tej części Podlasia. Faktycznie od początku interesujące nas wsie znajdowały się w sferze jego wpływów, nie tylko administracyjnych. Najpewniej z inicjatywy namiestników bielskich w XV bądź XVI w. erygowano w Pasyńkach parafię prawosławną.

Gdy w I połowie szesnastego stulecia, w czasie pomiary włócznej, organizowano folwarki w starostwie bielskim, jeden z nich ulokowano dwa kilometry od Pasynek — w Użykach. Dzieje tego folwarku, posiadającego być może jeszcze wcześniejszą metrykę, do tej pory nie doczekały się oddzielnego opracowania. Warto jednak

zwrócić na niego uwagę, szczególnie w kontekście dziejów aktywności gospodarczej Białorusinów na Podlasiu. Położony na terenie zamieszkałym w stu procentach przez prawosławną ludność ruską, w II połowie XIX w., już jako dobra prywatne, stał się własnością prawosławnych szlachciców Wróblewskich, którzy de facto do dziś są gospodarzami Użyków.

Oprócz dawnej rezydencji i folwarku w Użykach na terenie parafii Pasyнки znajdowało się jeszcze kilka mniejszych rezydencji: w Pasyńkach, Zubowie oraz Łoknicy. O ile dwie pierwsze były królewskie, ostatnia miejscowość, ze wzmiankowaną w XVI w. cerkwią, wchodziła w skład dóbr prywatnych, obejmujących Łoknicę, Miękisze, Leniewo, w niektórych okresach Treszczotki. Interesujący nas teren, położony przy traktach litewskim oraz orlańskim, posiadał także dobrze prosperujące zajezdne karczmy. Żaden z tych obiektów nie zachował się do dnia dzisiejszego.

Najstarszą metryką może się poszczycić cerkiew cmentarna św. Anny z 1852 r. Cerkiew parafialna — symbol Pasynek — jest od niej o kilkadziesiąt lat młodsza. Oba obiekty związane są z jednym z najznamienitszych rodów duchownych na Podlasiu — ojcami Kostyciewiczami. Osiemdziesiąt lat wyteżonej pracy ojca, syna i wnuka to cała epoka w dziejach Pasynek. Czytelnicy będą mogli przyjrzeć się ich służbie Bogu, Cerkwi i ludziom. Ujrzą przy tym plejadę innych postaci, które tworzyły gminę Pasyнки, szkolnictwo cerkiewno — parafialne, dzięki któremu na początku XX wieku na terenie parafii nie było już praktycznie analfabetów. Poznają ludzi, którzy przed stu laty społecznie awansowali, stając się nauczycielami, duchownymi, oficerami, urzędnikami. W tym okresie wiele przełomowych wydarzeń wpłynęło na byt miejscowej ludności. Zjednoczenie Cerkwi, uwłaszczenie chłopów, organizacja szkolnictwa na szczeblu podstawowym, awans społeczny niektórych dzieci chłopskich — to tylko niektóre pozytywne przemiany tego czasu. Od lat sześćdziesiątych XIX w. Pasyнки stają się siedzibą gminy. Pozostają nią, z niewielkimi przerwami i zmianami terytorialnymi, ponad sto lat. Obecnie, po ostatecznej likwidacji na tym terenie szkolnictwa, jedynie parafia prawosławna świadczy o dawnej świetności.

Poznawanie dziejów swojej Małej Ojczyzny jest rzeczą fascynującą. Trzeba w to włożyć wiele trudu — sięgnąć po archiwalia, również zagraniczne, przemierzyć ją wzdłuż i wszerz, wsłuchiwać się w jej oddech, obserwować krajobrazy, spotykać się i rozmawiać z ludźmi. Autorzy tej książki im właśnie chcą ją dedykować, rodakom z pasynkowskiej parafii, którzy tu mieszkają albo chociaż z niej się wywodzą.

Не забывайте својој рудној хаты!

Autorzy